



Bruksela uwierzyła łzom

Tego nie dowiecie się z TVPiS.
W Europie jest już głośno o ustawie represyjnej gwałcącej prawa nabyte i godność emerytów mundurowych.

28 lutego w Parlamencie Europejskim odbyło się publiczne wysłuchanie w sprawie represji, jakie polski rząd stosuje wobec emerytów mundurowych. Jako pełnomocnik Komitetu Obywatelskiego Inicjatywy Ustawodawczej miałem okazję wziąć w tym wydarzeniu udział. Z Polski przyjechało 50 osób. To duży autokar. Nieco mniejszy autokar nie dojechał i nigdy nie dojedzie. Wskutek nieludzkiego prawa wprowadzonego przez kaczyistów, śmierć poniosło już 37 osób; samobójstwa, zawały, porażenia, wylewy...

W obronie represjonowanych, nazywanych przez propagandę rządową „esbekami” i „oprawcami”, mówił były minister spraw wewnętrznych **Henryk Majewski** – od 1980 r. aktywny działacz „Solidarności”, w 1983 r. aresztowany na 7 miesięcy. Łamiącym się ze wzruszenia głosem przypomniał o weryfikacji funkcjonariuszy, która nastąpiła w porozumieniu, a nawet na prośbę CIA, która „znała służby polskie i chciała, żeby ci zweryfikowani byli po naszej stronie, a nie po stronie przeciwnej”. „Posłaliśmy na taką weryfikację po to, by pozyskać tych, którzy są dobrzy. Oni się sprawdzili, byli najlepsi na świecie” – mówił Majewski. To kolejny z dysydentów „Solidarności” tak otwarcie popierający mundurowych. Wcześniej bardzo ostro w ich obronie występowali m.in. **Andrzej Milczanowski**, **Stefan Niesiołowski** i **Władysław Frasiński**.

W imieniu Rzecznika Praw Obywatelskich wystąpił **Tomasz Oklejak**, naczelnik Wydziału Spraw Żołnierzy w Biurze RPO. Mówił o fundamentach prawa pogwałconych przez ustawę oraz ponad 1,5 tys. skarg, które wpłynęły do rzecznika. Skarg ludzi bezradnych, upokorzonych i skrzywdzonych.

W imieniu czynnych policjantów głos zabrał **Rafał Jankowski** – przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów. Podkreślił, że związek nie zgadza się

na stosowanie odpowiedzialności zbiorowej.

W imieniu objętych ustawą represjonowanych wystąpili:

– porucznik **Wojciech Raczk**, milicjant, inwalida, ciężko ranny podczas pościgu za groźnym przestępcą (pisałem o nim w „NIE” nr 6/2018, „Łaskawcy”);

– nadkomisarz **Danuta Leszczyńska**, kierownik sekcji do walki z przestępczością narkotykową Wydziału Kryminalnego KWP w Szczecinie; odeszła ze służby w 2009 r.;

– **Ewa Macek**, wdowa po funkcjonariuszu SB;

– podpułkownik **Dariusz Jasiński**, były funkcjonariusz kontrwywiadu ABW, który zakończył służbę w styczniu 2017 r.

W dyskusji zabrało głos sześcioro europosłów spoza Polski i jeden był poseł do PE:

– **Josef Weidenholzer** (wiceprzewodniczący frakcji S&D w PE; Komisja Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych);

– **Birgit Sippel** (Komisja Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych; Komisja Specjalna ds. Terroryzmu);

– **Sylvia-Yvonne Kaufmann** (Komisja Prawna);

– **Arne Lietz** (Podkomisja Bezpieczeństwa i Obrony);

– **Georgi Pirinski** (Komisja Zatrudnienia i Spraw Socjalnych);

– **Marita Ulvskog** (Komisja Zatrudnienia i Spraw Socjalnych);

– **Frank Schwalbe-Hoth** (były poseł do PE; Zieloni).

Wszyscy wyrazili zdziwienie i oburzenie. Padły głosy, że Polska staje się dla Unii poważnym problemem, a to, o czym usłyszeli, jest istotnym naruszeniem fundamentalnych wartości, na jakich powstała wspólnota.

Na sali nie pojawił się żaden eurodeputowany z PiS, byli za to przedstawiciele Platformy, w tym **Michał Boni** i **Dariusz Rosati**. Głosu nie zabrali, być może pamię-

tając, że w 2009 r. rząd PO-PSL zafundował emerytom mundurowym bardzo podobną i równie niesprawiedliwą ustawę.

• • •

Reprezentująca SPD europosłanka Sylvia-Yvonne Kaufmann zadała proste pytanie: jakie były motywy przyświecające polskiemu rządowi, dlaczego pisowcy to zrobili?

W ostatnim, kończącym wystąpieniu miałem okazję odpowiedzieć:

„Zemsta, odwet, pogarda dla obywateli, populizm i arogancja władzy – takie jest uzasadnienie dla tej ustawy. Dlatego chciałbym zaapelować do społeczności międzynarodowej – zróbcie coś, żeby już nikt nie musiał umrzeć!”

Poinformowałem też, że represjonowanym co prawda przysługuje prawna droga odwoławcza, lecz jest ona iluzją. Odwołało się ponad 30 tysięcy poszkodowanych. Od pół roku sąd nie wyznaczył jednak ani jednego terminu rozprawy, a przecież mówimy w większości o ludziach w podeszłym wieku, którzy nie mają czasu na czekanie.

Dyskusji przysłuchiwał się prezydent EUROMIL (*The European Organisation of Military Associations* – instytucji zrzeszającej wszystkie europejskie organizacje związkowe żołnierzy, weteranów i kombatantów) **Emmanuel Jacob**. Z rozmów kularowych wiemy, że EUROMIL ma zamiar w tej sprawie podjąć stanowcze działania, szczególnie wobec kolejnych kroków, które czyni polski rząd tym razem wobec emerytów wojskowych (ustawa degradacyjna i projekt ustawy emerytalnej).

Na sali obecni byli też przedstawiciele władz EPU (*European Police Union*) – najważniejszej europejskiej organizacji policjantów.

Całość konferencji przygotowali i pokryli jej niemałe koszty europosłowie SLD: **Bogusław Liberadzki**, **Krystyna Lybacka** i **Janusz Zemke**. Poza nimi w prezydium zasiadli europoseł **Adam Gierek** (UP) oraz moderujący całą dyskusję prezydent Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych **Zdzisław Czarnecki**. Specjalnie z Polski przyjechały dwie znakomite tłumaczki simultaniczne, które świetnie radziły sobie z trudną i specyficzną terminologią policyjną.

Dwie godziny później, w sesji plenarnej Europarlamentu, w dyskusji dotyczącej przestrzegania praworządności w Polsce i zastosowania art. 7, eurodeputowani – poza kwestią upolitycznienia Trybunału Konstytucyjnego i niszczenia sądownictwa – użyli argumentu nieludzkich represji wobec emerytów mundurowych. Procedura praworządności została przyjęta miażdżącą większością głosów. To kolejny krok do zastosowania sankcji wobec polskiego rządu.

ANDRZEJ ROZENEK

andrzej.rozenek@redakcja.nie.com.pl

PS Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy cofającej ustawę represyjną i przywracającą mundurowym ich emerytury ma się odbyć w Sejmie 22 marca ok. 17.00. Będę jej sprawozdawcą. FSSM planuje w tym czasie przed Sejmem pikietę. Bądźcie z nami.